

Sygn. akt XV Ca 470/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 września 2015 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XV Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Michał Wysocki (spr.)

Sędziowie: SSO Arleta Lewandowska

SSO Maciej Agaciński

Protokolant: prot.sąd. Justyna Małek

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 8 września 2015 r. w Poznaniu

sprawy z powództwa T. W. (1)

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powoda

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań-Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu

z dnia 18 listopada 2014 r.

sygn. akt V C 2410/13

oddala apelację.

SSO Arleta Lewandowska SSO Michał Wysocki SSO Maciej Agaciński

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 18 listopada 2014r. (sygn. V C 2410/13) Sąd Rejonowy Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu w sprawie z powództwa T. W. (1) przeciwko (...) SA z siedzibą w W. o zapłatę, zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 21.290zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi: dla kwoty 20.000zł od dnia 9 lipca 2013r. do dnia zapłaty; dla kwoty 1.290zł od dnia 30 września 2013r. do dnia zapłaty (pkt 1); w pozostałym zakresie powództwo oddalił (pkt 2); koszty postępowania rozdzielił stosunkowo, obciążając nimi powoda w 34%, a pozwanego w 66%, szczegółowe wyliczenie pozostawiając referendarzowi sądowemu (pkt 3).

### **Wydając powyższe rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 24 stycznia 2013r. w P. na drodze nr (...) doszło do wypadku samochodowego, w którym poszkodowanym został powód. Sprawca wypadku T. W. (2), jadąc samochodem marki F. (...) nr rej. (...) i nie zachowując należytego odstępstwa od wyprzedzającego go pojazdu w wyniku czego, celem uniknięcia zdarzenia, zjechał na lewy pas ruchu i doprowadził do zderzenia z jadącym z naprzeciwka pojazdem marki F. (...) nr rej. (...), którym poruszał się powód.

Wyrokiem nakazowym z dnia 15 kwietnia 2013r. Sąd Rejonowy Poznań- (...) w P. (sygn. (...)) uznał T. W. (2) winnym popełnienia zarzucanego mu czynu.

Poszkodowanego odwieziono do Szpitala w P.. Na skutek zdarzenia powód odniósł następujące obrażenia ciała: złamanie dwupoziomowe (podkretarżowe i przynasadowe) kości udowej prawej, złamanie rzepki prawej, złamanie dwukostkowe podudzia prawego - złamanie kostki przyśrodkowej o kompleksu tylnio bocznego z wgnieceniem części centralnej piszczeli prawej oraz ogólnych potłuczeń i posiniaczeń ciała. W szpitalu dokonano operacji zamknięcia repozycji złamania, stabilizacji gwoździem śródszpilkowym, ryglowania doszyjkowego śrubami 95 i 105 mm, ryglowania dystalnego, stabilizacji złamania przysadkowego płytą (...), zamknięcia repozycji kostki przyśrodkowej i stabilizacji śrubą kaniulową 4,5 z podkładką piszczeli prawej, otwartej repozycji kostki tylnej i masywu boczno-centralnego ze stabilizacją śrubą kani ulową 4,5 z podkładką oraz założyli na nogę powoda gips stopowo-udowy. Powód przebywał w szpitalu do dnia 8 lutego 2013r.

Po powrocie ze szpitala powód przez okres 6 tygodni przebywał w gipsie. Cały czas przebywał na silnych środkach przeciwbólowych. Przez cały ten czas wymagał opieki osób najbliższych. Po 6 tygodniach powodowi zdjęto z nogi gips w części. Pozostawiono gips na kolejne 3 tygodnie w rejonie stawu skokowego. Powód chodził o kulach łokciowych. W dniu 28 marca 2013r. miała miejsce kontrola ortopedyczna. Od dnia 24 kwietnia do 21 maja 2013r. powód przebywał na oddziale rehabilitacyjnym Szpitala w P.. W wyniku zastosowania fizjoterapii powód uzyskał swobodniejszy zakres ruchu. Został wypisany do domu w stanie ogólnym dobrym ze skierowaniem do poradni rehabilitacyjnej i kontynuowania leczenia usprawniającego. Po powrocie ze szpitala powód kontynuował zabiegi fizjoterapeutyczne i wizyty w poradni ortopedycznej

Pojazd, którym poruszał się sprawca wypadku, posiadał ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej jego posiadacza w (...) SA z siedzibą w W..

Pismem dnia 17 czerwca 2013r. pełnomocnik powoda zgłosił pozwanemu roszczenie wypłacenia stronie powodowej zadośćuczynienia za ból i cierpienie w kwocie 76.000zł. Pełnomocnik wskazał, że z opinii lekarza, który leczył poszkodowanego wynika, że powód doznał 38% trwałego uszczerbku na zdrowiu, z czego 1% to 2.000zł.

Pismem z dnia 1 lipca 2013r. pozwany poinformował powoda o przyznaniu mu kwoty 15.000zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną w wyniku wypadku krzywdę. Kolejnym pismem z dnia 9 lipca 2013r. pozwany wskazał, że dodatkowo powodowi przyznano kwotę 31.350zł tytułem zadośćuczynienia. Łącznie powodowi przyznano kwotę 45.000zł tytułem zadośćuczynienia i kwotę 1.350zł tytułem zwrotu kosztów opieki.

Pismem z dnia 7 sierpnia 2013r. powód zgłosił pozwanemu dodatkowe roszczenia dot. kosztów leczenia i rehabilitacji w kwocie 333,88zł. Ponadto powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 31.000zł. Pismem z dnia 5 września 2013r. pozwany wskazał, że nie znajduje podstaw do zmiany dotychczasowej decyzji, przyznającej zadośćuczynienie w wysokości 45.000zł.

W wyniku wypadku powód stracił również okulary. W dniu 26 sierpnia 2013r. dokonał zakupu nowych okularów za kwotę 1.290zł.

Na skutek wypadku w dniu 24 stycznia 2013r. powód T. W. (1) doznał uszczerbku na zdrowiu wysokości 30% o charakterze stałym. Uszczerbek na zdrowiu określono w oparciu o załącznik do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002r. Złamania kości udowej - w zależności od zniekształceń, skrócenia, zaników mięśniowych i ograniczeniach ruchów w stawach z nieznacznymi zmianami skróceniem do 4 cm (poz. 147a) - 10%; inne następstwa uszkodzenia kolana: skrócenia kończyny, zaburzenia osi stawu, dolegliwości przewlekłe zapalne, zapalenia ropne, ciała obce, przetoki itp.- w zależności od stopnia (poz. 156) - 5%; ograniczenie ruchomości i zniekształcenia w stawach skokowych w zależności od stopnia i dolegliwości ze zniekształceniem, upośledzeniem funkcji ruchowej i statycznej stopy (poz. 162) - 15%.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie dowodów z dokumentów, a także opinii biegłego sądowego z dziedziny ortopedii i traumatologii dr n.

med. P. N. uznanej za wiarygodną i wyczerpującą. Biegły odpowiedział na postawione w tezie dowodowej pytania, określił wysokość trwałego uszczerbku na zdrowiu powoda w związku z wypadkiem z dnia 24 stycznia 2013r. Biegły natomiast nie określił natężenia bólu i cierpienia powoda, które wiązały się z odniesionymi obrażeniami albowiem próby określenia wielkości tych doznań są bardzo trudne do ich obiektywnego przedstawienia. Nadto Sąd ten oparł się na uznanych za wiarygodne zeznaniach świadka E. W. oraz powoda.

***Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego, Sąd Rejonowy dokonał następujących rozważań prawnych:***

Zdaniem Sądu I instancji, powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie. Powołując się na treść przepisów 435 kc, art. 436 kc, art. 415 kc, art. 444 § 1 kc, art. 445 § 1 kc, art. 822 § 1 i 4 kc oraz art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2013r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...) (Dz. U. z 2003r., Nr 124, poz. 1152 ze zm.), Sąd ten stwierdził, że kwestia odpowiedzialności pozwanego za szkodę i krzywdę powoda nie była sporna w niniejszej sprawie. Spór dotyczył wyłącznie wysokości należnego zadośćuczynienia.

Pozwany stał na stanowisku, iż wypłacona powodowi kwota 45.000zł tytułem zadośćuczynienia jest wystarczającą rekompensatą za doznaną krzywdę, natomiast w opinii powoda, kwota ta winna być wyższa dodatkowo o 31.000zł.

Odnosząc się do powyższego, Sąd Rejonowy stwierdził, iż na gruncie w/w przepisów procentowe określanie uszczerbku na zdrowiu jest zbędne. Przy orzekaniu o wysokości

zadośćuczynienia Sąd wziął pod uwagę, ale jedynie posiłkowo, ustaloną przez biegłych wysokość długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, odpowiednio na 30% przez biegłego - specjalistę w dziedzinie ortopedii i chirurgii urazowej, która to wielkość pozwala Sądowi precyzyjnie uzmysłwić sobie rozmiar trwałego skutku w zdrowiu powoda (uszczerbku) i obrażeń przez niego doznanych. Na rozmiar krzywdy, a w konsekwencji wysokość zadośćuczynienia, składają się nie tylko cierpienia fizyczne, ale i psychiczne, których rodzaj, natężenie i czas trwania należy każdorazowo określić w okolicznościach konkretnej sprawy. W niniejszej sprawie, ustalając wysokość zadośćuczynienia, Sąd I instancji wziął pod uwagę dojmujący ból w chwili doznania urazu, wielotygodniowe permanentne odczuwanie bólu i dyskomfortu psychicznego bezpośrednio po wypadku oraz ograniczenie przez kilka tygodni zdolności do normalnego, samodzielnego poruszania się powoda, czy wręcz zdolności do normalnego, samodzielnego funkcjonowania. Z przekonujących zeznań świadka i powoda wynika, że następstwa wypadku były dla T. W. (1) szczególnie dotkliwe. Ból był tak ogromny, że powód myślał, że umiera, a kiedy przewieziono go do szpitala, lekarze nie byli w stanie położyć go na stole. Z uwagi na szczególnie skomplikowane złamania, powód

nie mógł wykonywać w szpitalu jakiegokolwiek ruchu. Nie dość więc, że był bardzo obolały, nie był w stanie samodzielnie jeść, nie mógł się umyć, ani udać się do łazienki w celu załatwienia potrzeb fizjologicznych. Przez wiele tygodni skazany był na pomoc żony, a powrót do samodzielnego funkcjonowania okupiony był bólem i wysiłkiem związanym z zabiegami fizjoterapeutycznymi. Nie pozostają bez znaczenia dla rozmiaru krzywdy także okoliczności samego wypadku, skoro pojazd powoda został uderzony czołowo przez inne auto. T. W. (1) w momencie wypadku był osobą w pełni zdrową i sprawną, korzystającą w pełni z uroków życia. Po wypadku powód musiał ograniczyć aktywność sportową (przedtem jeździł na rowerze i chodził na spacer), co niewątpliwie negatywnie wpływa na jego kondycję psychiczną. Sąd Rejonowy zważył także, że proces leczenia powoda nie został jeszcze zakończony i przewiduje się w przyszłości dwie operacje.

Sąd I instancji doszedł do przekonania, iż odpowiednim zadośćuczynieniem dla powoda, które rekompensuje krzywdę przez niego doznaną, będzie łączna kwota 65.000zł. Uwzględniając dotychczas wypłaconą przez pozwanego kwotę 45.000zł tytułem zadośćuczynienia, Sąd zasądził jeszcze od pozwanego na rzecz powoda z tego tytułu kwotę 20.000zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 9 lipca 2013r. Sąd uznał, że kwota przekraczająca powyższy pułap jest zbyt ugórowana w stosunku do rozmiaru krzywdy powoda.

Odnosząc się do żądania zwrotu równowartości uszkodzonych okularów Sąd ten wskazał, że twierdzenia powoda w tym zakresie znajdują potwierdzenie w relacji świadka E. W. której Sąd dał wiarę w całości. Powód wskazał z kolei, że na skutek wypadku doszło do całkowitego zniszczenia dotychczasowych okularów, które nosił. Powód dotychczas używał okularów progresywnych. Po zdarzeniu powód dokonał zakupu podobnych okularów za kwotę 1.290zł. Sąd dał wiarę twierdzeniom powoda w tym zakresie w całości uznając je, w kontekście opisywanej sytuacji, za spójne, logiczne i zgodne z doświadczeniem życiowym. Z tego też względu Sąd Rejonowy zasądził w całości równowartość tychże okularów w oparciu o przedłożoną przez powoda fakturę na kwotę 1.290zł.

O odsetkach ustawowych orzeczono na podstawie art. 481 § 1 kc i zgodnie z żądaniem pozwu.

Sąd I instancji oddalił powództwo ponad kwotę zasądzoną w wyroku - jako roszczenie zbyt daleko idące.

O kosztach postępowania Sąd ten orzekł zgodnie z wynikiem sprawy, stosując przepis art. 100 kpc w zw. z art. 108 § 1 kpc.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł powód T. W. (1), który zaskarżył go w części dotyczącej pkt. 1 i 2, w zakresie w jakim Sąd oddalił powództwo co do kwoty 10.000zł tytułem należnego powodowi zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Sądowi I instancji apelujący zarzucił przy tym naruszenie normy zawartej w przepisie art. 445 § 1 kc skutkujące zasądzeniem na rzecz powoda kwoty zadośćuczynienia niewspółmiernej do rozmiaru doznanej przez niego krzywdy.

Mając na uwadze powyższe, w/w wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 10.000zł, ponad zasądzoną przez Sąd kwotę 20.000zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 9 lipca 2013r. do dnia zapłaty i zasądzenie na rzecz powoda całości kosztów procesu w I instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych; a nadto o zasądzenie na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Podstawą rozstrzygnięcia sprawy był materiał dowodowy zgromadzony przed Sądem Rejonowym – w toku postępowania apelacyjnego nie zgłoszono bowiem żadnych wniosków dowodowych, a brak było w ocenie Sadu Okręgowego podstaw do przeprowadzenia dowodów z urzędu. Nie kwestionując natomiast faktu poddania powoda kolejnej operacji (o czym wspomniał pełnomocnik powoda na rozprawie apelacyjnej – k.140), przypomnieć należy, że tę okoliczność miał już na względzie Sąd Rejonowy przy orzekaniu (str. uzasadnienie wyroku). Jediną kwestią wymagającą rozstrzygnięcia przez Sąd II instancji była wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia z tytułu krzywdy doznanej na skutek wypadku, za który odpowiedzialność ponosi pozwany, tj. czy wystarczająca jest przyznana mu kwota 65.000zł, czy też dodatkowo należy mu się kwota 10.000zł. W konsekwencji Sąd Okręgowy w pełni podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji i na podstawie art. 382 kpc przyjmuje je za podstawę swojego rozstrzygnięcia, albowiem nie zostały one skutecznie zakwestionowane w apelacji. W takim samym zakresie podzielić należało także rozważania prawne poczynione przez Sąd Rejonowy, gdyż okazały się one prawidłowe.

Odnosząc się do twierdzeń podniesionych przez powoda w apelacji, można zgodzić się z nim co do tego, że powołany przez Sąd biegły w swojej opinii, nie uwzględnił powstałych na ciele powoda blizn i nie ustalił z tego tytułu procentu uszczerbku na zdrowiu, nie zbadał powoda, a także wydając opinię uzupełniającą z dnia 16 września 2014r. w istocie nie odpowiedział na pytania zawarte w piśmie powoda z dnia 1 września 2014r. Niemniej stwierdzić trzeba, że uchybienie

to, jakkolwiek zaistniało, to nie może ono spowodować wzruszenia zaskarżonego rozstrzygnięcia. Twierdzenia powoda dotyczą naruszenia przepisów postępowania – wadliwej oceny zgromadzonego materiału dowodowego i oparcia rozstrzygnięcia na wadliwej opinii biegłego, podczas gdy powód, działający w sprawie przez profesjonalnego pełnomocnika, nie podniósł w apelacji zarzutu naruszenia przepisów postępowania, a jedynie ograniczył się do zarzucenia obrazy przepisu art. 445 § 1 kc, który jest przepisem prawa materialnego. W tym miejscu podkreślenia wymaga, że zgodnie z treścią art. 378 § 1 kpc, nie ma podstawy, aby sąd II instancji z urzędu kontrolował wszystkie uchybienia procesowe popełnione przez sąd I instancji. Dla postępowania apelacyjnego wiążące znaczenie mają tylko takie uchybienia prawa procesowego, które zostały podniesione w apelacji i nie są wyłączone spod jego kontroli na podstawie przepisu szczególnego. Oznacza to, że sąd II instancji - bez podniesienia w apelacji lub w toku postępowania apelacyjnego odpowiedniego zarzutu - nie może wziąć z urzędu pod rozwagę uchybień prawa procesowego, popełnionych przez sąd I instancji, choćby miały wpływ na wynik sprawy. Wyjątek od tej reguły dotyczy nieważności postępowania przed sądem I instancji, którą - zgodnie z art. 378 § 1 kpc, sąd II instancji w granicach zaskarżenia bierze pod uwagę z urzędu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 września 2014r., sygn. II CSK 646/13, publ. LEX nr 1540130). Sąd Okręgowy nie był więc zobowiązany do kontroli z urzędu prawidłowości w tym zakresie postępowania przed Sądem I instancji, skoro sam apelujący nie podniósł w tym zakresie odpowiednich zarzutów.

Przechodząc do oceny zasadności zarzutu naruszenia art. 445 § 1 kc poprzez przyznanie zadośćuczynienia w wysokości niewspółmiernej do rozmiaru doznanej krzywdy stwierdzić należy, że zarzut ten nie zasługuje na uwzględnienie, gdyż Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy rozważył okoliczności niniejszej sprawy i trafnie uznał, że kwota 65.000zł tytułem zadośćuczynienia będzie odpowiednia. Suma pieniężna przyznana tytułem zadośćuczynienia ma być - zgodnie z art. 445 § 1 kc - odpowiednia. Przepis ten nie precyzuje zasad ustalania jej wysokości, a decydujące znaczenie ma tu rozmiar doznanej krzywdy, gdyż zadośćuczynienie ma na celu naprawienie szkody niemajątkowej, wyrażającej się doznaną krzywdą w postaci cierpień fizycznych i psychicznych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lipca 2012r., sygn. I CSK 74/12, publ. LEX nr 1226824). Ustalając wysokość zadośćuczynienia sąd musi uwzględnić wszystkie okoliczności danego zdarzenia, a zwłaszcza rodzaj obrażeń i rozmiar związanych z nimi cierpień fizycznych i psychicznych, stopień kalectwa, poczucie nieprzydatności, konieczność korzystania ze wsparcia bliskich (tak m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 24 kwietnia 2015r., sygn. V ACa 989/14, publ. LEX nr 1730146). Nadto wskazać należy, że rozmiar cierpień wpływający w indywidualnie rozpatrywanym przypadku na rozmiar krzywdy jest podstawowym kryterium decydującym o wysokości przyznanego zadośćuczynienia. Na rozmiar krzywdy ma wpływ między innymi: rodzaj, charakter, intensywność i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, stopień trwałego kalectwa, rokowania na przyszłość, negatywne zmiany w psychice wywołane chorobą, utrata szans na normalne życie i rozwój zainteresowań, poczucie bezradności i nieprzydatności społecznej. Istotną okolicznością indywidualizującą rozmiar krzywdy jest młody wiek poszkodowanego, bowiem utrata szans na prowadzenie normalnego życia, utrata zdolności do pracy, możliwości realizacji zamierzonych celów, zainteresowań i pasji jest szczególnie dotkliwa dla człowieka młodego, który doznał utraty zdrowia będąc w pełni sił i możliwości (tak wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 13 maja 2015r., sygn. I ACa 16/15, publ. LEX nr 1733641). Analiza treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku nakazuje uznać, że Sąd I instancji ustalając wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia wziął pod uwagę w/w okoliczności. W szczególności Sąd ten zwrócił uwagę na cierpienia doznane przez powoda bezpośrednio po wypadku i odczuwane wówczas natężenie bólu, czas spędzony w szpitalu zarówno po wypadku, jak i w trakcie rehabilitacji, cierpienia związane z rehabilitacją, ograniczenia jakim został poddany powód po wypadku (niemożność samodzielnego poruszania się, konieczność korzystania z pomocy osób trzecich przy codziennych czynnościach). Sąd ten wziął również pod uwagę okoliczności samego wypadku, jak również wpływ utraty sprawności na możliwość realizacji zainteresowań i pasji powoda oraz rokowania na przyszłość co do jego stanu zdrowia. W ocenie Sądu II instancji, w oparciu o wskazane okoliczności, Sąd Rejonowy trafnie uznał, że kwota 65.000zł (45.000zł wypłacone przez pozwanego przed procesem + 20.000zł zasądzone wyrokiem), będzie odpowiednia do rozmiaru cierpień fizycznych i psychicznych doznanych przez powoda. Zgodnie zaś z utrwalonym stanowiskiem, korygowanie przez sąd II instancji wysokości zasądzonego zadośćuczynienia jest możliwe tylko w sytuacji, gdy przy uwzględnieniu okoliczności sprawy, kwota przyznana z tego tytułu przez sąd I instancji jest rażąco zawyżona lub zaniżona. Orzekając

w przedmiocie zadośćuczynienia sąd zachowuje bowiem duży zakres swobody (por. m.in. wyroki Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 16 kwietnia 2015r., sygn.

I ACa 137/15, publ. LEX nr 1711411 i z dnia 25 marca 2015r., sygn. I ACa 61/15, publ. LEX nr 1679918). W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy nie dopatrył się aby kwota przyznanego powodowi zadośćuczynienia była rażąco niska, a tym samym należało uznać, że nie było podstaw do zasądzenia na jego rzecz dodatkowej kwoty 10.000zł, czego domagał się on w apelacji.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 kpc apelację powoda oddalił jako bezzasadną.

SSO Arleta Lewandowska SSO Michał Wysocki SSO Maciej Agaciński